

Sygn. akt VI Pa 73/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Brudkowska - Lau

Sędziowie: SSO Ewa Krakowska - Krawczak

SSR del. Joanna Szweda-Porzych (spr.)

Protokolant – st. sekr. sądowy Jolanta Bieniaszewska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r.

w B.

na rozprawie

sprawy z powództwa: H. Ł.

przeciwko: Urzędowi Kontroli Skarbowej w B.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda H. Ł.

od wyroku Sądu Rejonowego VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy

z dnia 4 marca 2013 r.

sygn. akt VII P 1061/11

- 1) oddała apelację,
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję,
- 3) kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Pa 73/13

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 15 listopada 2011 r. powód H. Ł. złożył do Sądu Rejonowego wnioski o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia zmieniającego z dnia 17 września 2007 roku.

Z uzasadnienia tegoż pisma wynika, że powód od dnia 31 października 1991 r. został mianowany z dniem 1 listopada 1991 r. na stanowisko Naczelnika Wydziału w Izbie Skarbowej w B.; z dniem 1 czerwca 1992 r. powołany został na stanowisko Wicedyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B., a pismem z dnia 15 stycznia 1993 r. powołany został na

stanowisko inspektora kontroli skarbowej trzeciego stopnia w Urzędzie Kontroli Skarbowej w B. z dniem 9 stycznia 1993 r.

W piśmie z dnia 30 marca 2006 roku Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej ustalił powodowi wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 3.580,83 zł przy ustalonym mnożniku kwoty bazowej wynoszącym 1,994, dodatek za wysługę lat w wysokości 20% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 716,17 zł oraz dodatku skarbowego w wysokości 100% składników wynagrodzenia i dodatku za wysługę lat w wysokości 4.297,00 zł. Następnie Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej pismem z dnia 24 lipca 2007 r., działając na podstawie art. 10 ust. 2 pkt 4 w zw. z art. 43 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, a więc jedynie normy kompetencyjnej nie rodzącej skutków w sferze stosunku pracy powoda w Urzędzie Kontroli Skarbowej w B., odwołał go z dniem 27 lipca 2007 r. ze stanowiska Wicedyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w B.. Pismem z dnia 17 września 2007 r. powód został poinformowany, że z dniem 1 listopada 2007 r. będzie wykonywał obowiązki na stanowisku inspektora kontroli skarbowej III stopnia zaliczanego do grupy stanowisk samodzielnych w służbie cywilnej w Referacie Kontroli Wewnętrznej. W tymże piśmie ustalone zostało wynagrodzenie miesięczne powoda, które wynosić miało: wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 2.417,15 zł przy ustalonym mnożniku kwoty bazowej wynoszącym 1,346; dodatek za wysługę lat w wysokości 20% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego (483, 43 zł) oraz dodatek skarbowy w wysokości 100% wynagrodzenia miesięcznego (2900, 58 zł), tj. łącznie wynagrodzenie w wysokości 5.801,16 zł.

Powód podniósł, że był zatrudniony w Urzędzie Kontroli Skarbowej w B. na podstawie mianowania i że był pracownikiem służby cywilnej. W chwili dokonania przez pozwanego wypowiedzenia zmieniającego warunki płacy z dnia 17.09.2007 r. powód objęty był ochronną regulacją art. 111 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej, w związku z czym należało do niego stosować art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych, który w sytuacji, gdy konieczne jest przeniesienie urzędnika mianowanego na inne stanowisko, nakazuje aby stanowisko to odpowiadało kwalifikacjom urzędnika i było równorzędne pod względem wynagrodzenia.

Powód wskazał nadto w swoim piśmie, że w związku z powyższym wystąpił pozwem z dnia 11 sierpnia 2010 r. do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z pozwem o zapłatę różnicy wynagrodzenia jakie otrzymywał na stanowisku wicedyrektora urzędu kontroli skarbowej, a wynagrodzeniem jakie ustalone mu zostało na stanowisku inspektora kontroli skarbowej III stopnia. Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2011 r., sygn. akt VII P 743/10, Sąd ten oddalił powództwo, przyjmując że pismo z dnia 17 września 2007 r. stanowiło wypowiedzenie zmieniające warunki pracy i płacy, o których powód winien się odwołać w ciągu 7 dni od jego doręczenia. Ponadto Sąd stwierdził, że stosunek pracy powoda po jego odwołaniu ze stanowiska wicedyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej, a więc od dnia 28 lipca 2007 r. uległ na zasadzie art. 110 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej przekształceniu ze stosunku opartego na mianowaniu na stosunek pracy oparty na podstawie umowy o pracę. W związku z powyższym powód podniósł, że do łączącego go z pozwanym stosunku pracy stosuje się przepisy kodeksu pracy, w tym przepisy o wypowiedzeniu zmieniającym. Wyrok ten został zaskarżony przez powoda, jednak jego apelacja została oddalona przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy.

Ponadto powód wskazał, że od momentu złożenia mu wypowiedzenia zmieniającego w sposób od niego niezależny uległa zmianie interpretacja przez Sąd Najwyższy przepisów dotyczących podstawy łączącego go z pozwanym stosunku pracy, polegająca na przyjęciu, że od momentu odwołania pracownika mianowanego, jego stosunek pracy przekształca się w stosunek pracy nawiązany na podstawie umowy o pracę, a tym samym do wszelkich czynności dokonanych po tej dacie należy stosować przepisy Kodeksu Pracy.

Powód wskazał, że nie wystąpił wcześniej z odwołaniem od wypowiedzenia z dnia 17 września 2007 roku, ponieważ wówczas Sąd Najwyższy stał na stanowisku, iż takie prawo mu nie przysługuje, z uwagi na brak możliwości stosowania w tym zakresie przepisów kodeksu pracy.

Nadto podniósł, że pismo z dnia 17 września 2007 r., które uznane zostało przez sądy obu instancji za wypowiedzenie zmieniające, nie zawierało pouczenia dla pracownika o możliwości odwołania się od wypowiedzenia warunków płacy w terminie 7 dni do sądu.

Z uwagi na przytoczone wyżej argumenty powód podniósł, że skoro prawomocny wyrok, którym Sąd Okręgowy w Bydgoszczy uznał pismo z dnia 17 września 2007 roku za wypowiedzenie zmieniające wydany został 8 listopada 2011 r., to od tej daty należy liczyć siedmiodniowy termin do odwołania się od wypowiedzenia od sądu pracy.

W równocześnie wniesionym odwołaniu od wypowiedzenia powód podniósł ponad wskazanymi wyżej okolicznościami, że w czasie dokonania wypowiedzenia z dnia 17 września 2007 r. był objęty ochroną przedemerytalną, a zgodnie z art. 39 k.p. pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku. W konkluzji wskazał, że wypowiedzenie zmieniające jego warunki płacy było niezgodne z art. 39 k.p. w zw. z art. 42§1 k.p.

W odpowiedzi na wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia zmieniającego oraz odwołanie od wypowiedzenia zmieniającego pozwany wniósł o ich nieuwzględnienie. Pozwany podniósł, że wbrew twierdzeniom powoda pismo z dnia 17 września 2007 r. uznane zostało przez sądy obu instancji w sprawie o sygn. akt VII P 743/10 za porozumienie zmieniające - z uwagi na to, że powód przyjmując zmienione warunki i przystępując do pracy na powierzonym mu stanowisku i za wskazanym, zmienionym (obniżonym) wynagrodzeniem przynajmniej w sposób dorozumiany zgodził się na nowe warunki pracy i przez kolejne lata ich nie kwestionował.

W odpowiedzi na stanowisko pozwanego powód podniósł, że nie odwoływał się do pracodawcy od obniżenia dotychczasowego wynagrodzenia, ponieważ kierował się występującą wówczas linią orzeczniczą sądów, w świetle której stosunek pracy pracownika mianowanego, po jego odwołaniu z zajmowanego stanowiska, w dalszym ciągu miał swoje źródło w mianowaniu. W dalszej części pisma powód wskazał, że w przekazanym powodowi piśmie z dnia 17 września 2007 r. brak było pouczenia o przysługującym pracownikowi prawie odwołania do sądu pracy. Nadto powód podniósł, że w chwili doręczenia mu wypowiedzenia był pracownikiem podlegającym ochronie przedemerytalnej na podstawie art. 39 k.p, ponieważ przepisy dotyczące wypowiedzania umów o pracę stosuje się odpowiednio do wypowiedzenia zmieniającego, zatem w konsekwencji wypowiedzenie to uznać należy za bezskuteczne w stosunku do powoda. Zdaniem powoda nieracjonalne jest przyjęcie, że zgodził się na zaproponowane mu nowe warunki, skoro został zdegradowany z kierowniczego stanowiska, a jego wynagrodzenie było niższe o niemal 30%.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił powództwo, a nadto zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kosztami sądowymi obciążając Skarb Państwa.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że zmiana warunków pracy i płacy powoda musi zostać zakwalifikowana nie jako wypowiedzenie zmieniające, od którego powód przez ponad 3 lata się nie odwoływał, tylko jako porozumienie zmieniające, w ramach którego powód zaakceptował zaproponowane warunki pracy i płacy. Zdaniem Sądu Rejonowego kwestie te zostały jednoznacznie przesądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 6 czerwca 2011 r. wydanym w sprawie sygn. akt VII P 743/10, który następnie został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 r. w sprawie sygn. akt VI Pa 87/11. Sądy te uznały, że w rezultacie złożenia pisma zawierającego propozycję nowych warunków pracy oraz objęcia przez powoda bez zastrzeżeń powierzonego mu stanowiska (i wynikających stąd dla niego konsekwencji w postaci istotnego obniżenia wynagrodzenia) doszło do zawarcia pomiędzy stronami porozumienia zmieniającego. Dopuszczalność zawarcia takiego porozumienia przez strony – zdaniem Sądu Rejonowego – nie budzi wątpliwości i jest powszechnie akceptowana w orzecznictwie sądowym, w tym Sądu Najwyższego.

W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że skoro pomiędzy stronami doszło do dorozumianego porozumienia zmieniającego, to bezprzedmiotowy jest wniosek strony powodowej o przywrócenie terminu do odwołania się od wypowiedzenia zmieniającego (takowe bowiem nie istnieje i nie ma przedmiotu, którego dotyczy wniosek o przywrócenie terminu) i w związku z tym powództwo należało oddalić jako całkowicie bezzasadne.

Od powyższego wyroku strona powodowa wniosła apelację, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez stwierdzenie, że wypowiedzenie zmieniające warunki pracy i płacy powoda z dnia 17 września 2007 r. jest bezskuteczne, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję w kwocie 1.200 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą w kwocie 900 zł. Na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniosku wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach procesu.

W swojej apelacji skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące:

- bezzasadnym uznaniem przez Sąd I instancji, że pismo z dnia 17 września 2007 r. stanowiło ofertę nowych warunków pracy i płacy powoda w ramach porozumienia zmieniającego, a ich przyjęcie przez powoda nastąpiło w sposób dorozumiany, podczas gdy w rzeczywistości przedmiotowe pismo było jednostronnym oświadczeniem woli pracodawcy zmieniającym powodowi warunki pracy i płacy,

- bezzasadnym przyjęciem, że zachowanie powoda polegające na wykonywaniu obowiązków pracowniczych na nowym stanowisku i uzyskiwanie przez powoda niższego, ustalonego przez pozwanego wynagrodzenia, stanowiło dorozumiane oświadczenie woli wyrażające zgodę na przyjęcie nowych warunków pracy i płacy,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 39 k.p. poprzez jego niezastosowanie,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217§3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie zawnioskowanych przez powoda dowodów tzn. przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków M. E. (1), M. G. oraz A. K. w wyniku wadliwej oceny przyjmującej, że nie są to dowody istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że zawarte w oświadczeniu zmieniającym warunki płacy zawarte zostały kategorięczne sformułowania, takie jak „wyznaczam” i „ustalam”, które wskazują na jednostronne oświadczenie woli pracodawcy, które dla swej skuteczności nie wymagało jakiegokolwiek działania ze strony pracownika, a już na pewno nie pozostawiało możliwości jakichkolwiek negocjacji ze strony powoda. Na okoliczność tego, w jaki sposób powód rozumiał pismo z dnia 17 września 2007 r. oraz czy akceptował nowe warunki pracy i płacy skarżący złożył wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. E. (2), M. G. oraz A. K.. Składający apelację dodatkowo powołał się na mające miejsce na rozprawie przesłuchanie powoda, z którego wynikało, że nikt nie rozmawiał z nim na temat wynagrodzenia.

Nadto skarżący podniósł, że zgoda pracownika w zakresie zmiany wysokości wynagrodzenia winna być wyrażona wprost, a nie w sposób dorozumiany. W tym miejscu jeszcze raz powołał się na prezentowane wówczas stanowisko w judykaturze, zgodnie z którym stosunek pracy pracownika mianowanego, po jego odwołaniu z zajmowanego stanowiska, w dalszym ciągu miał swoje źródło w mianowaniu, a tym samym do wszelkich oświadczeń pracodawcy dotyczących stosunku pracy nie stosowano przepisów kodeksu pracy. Podniósł też, że sam pozwany składając oświadczenie czynił to w przekonaniu, iż nie jest to oświadczenie składane na podstawie art. 42 kodeksu pracy, skoro nie zamieścił w nim stosownych pouczeń wynikających z tego przepisu.

Nadto apelujący podniósł, że w czasie, gdy powodowi doręczono zostało pismo z dnia 17 września 2007 r. zmieniające jego warunki płacy i pracy, jednolita linia orzecznicza stanowiła, że do odwołanego pracownika mianowanego nie stosuje się przepisów kodeksu pracy. Wobec powyższego powód nie odwoływał się od zmienionych mu warunków płacy, bowiem nie przysługiwało mu takie uprawnienie.

Dodatkowo skarżący wskazał, że powód w chwili, gdy doręczono mu pismo z dnia 17 września 2007 r. był pracownikiem podlegającym ochronie przedemerytalnej na podstawie art. 39 k.p. zgodnie z którym pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku.

Uwzględniając, że przepis ten stosuje się odpowiednio do wypowiedzenia zmieniającego, zdaniem skarżącego w okresie przedemerytalnym pozwany nie mógł wypowiedzieć powodowi warunków pracy i płacy.

Zdaniem apelującego nie sposób również podzielić stanowiska Sądu Rejonowego z tego względu, że przyjęcie jakoby powód dobrowolnie zgodził się na obniżenie dotychczasowego wynagrodzenia (a w konsekwencji na przyszłe niższe świadczenia emerytalne) jest sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadami doświadczenia życiowego.

Ponadto apelujący podniósł, że niedopuszczalne jest stanowisko, zgodnie z którym skoro powód do dnia wytoczenia powództwa nie zakwestionował zmiany warunków pracy i płacy, to w sposób dorozumiany wyraził na taką zmianę zgodę. W okresie, gdy powodowi doręczono zostało pismo z dnia 17 września 2007 r., powód miał pełną świadomość wynikającą z ówczesnej linii orzeczniczej, że przysługuje mu roszczenie o wyrównanie wynagrodzenia i jego prawo do dochodzenia roszczenia jest ograniczone jedynie trzyletnim terminem przedawnienia.

W konkluzji skarżący stwierdził, że zachowanie powoda, polegające na tym, że wykonywał pracę na innym stanowisku oraz przyjmował nowe, niższe wynagrodzenie, nie może w żadnym razie zostać uznane za dorozumiane zrzeczenie się prawa do ochrony przedemerytalnej, zagwarantowanej w art. 39 k.p.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się bezzasadna. W pierwszej kolejności wypada podkreślić, że zasadnicze znaczenie przypisać należy tezie uchwały składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2010 r. (I PZP 5/09), zgodnie z którą "Do odwołanego naczelnika urzędu skarbowego, który przed powołaniem na tę funkcję był urzędnikiem państwowym mianowanym zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 ze zm.) stosuje się art. 111 ust. 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.)". Uchwała ta stała w rozbieżności z dotychczasowymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, a jej konsekwencją jest przyjęcie, że do odwołanego naczelnika urzędu skarbowego, który przed powołaniem na tę funkcję był urzędnikiem państwowym mianowanym zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, stosuje się art. 111 ust. 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.). Tym samym nie stosuje się art. 111 ust. 1 tej ustawy w związku z art. 10 ust. 1b ustawy z 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych. Dopiero w tym orzeczeniu Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że z chwilą doręczenia pracownikowi mianowanemu odwołania z dotychczas zajmowanego stanowiska, zmianie ulega podstawa stosunku pracy z mianowania na umowę o pracę.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który przywołuje kluczową dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu sprawę toczącą się przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy o sygn. VII P 743/10. To właśnie w tej sprawie sądy orzekające przyjęły w sposób kategoryczny, iż powód przyjmując przedstawione mu nowe warunki pracy i płacy oraz przystępując do pracy na powierzonym mu stanowisku i za niższym od dotychczasowego wynagrodzeniem przynajmniej w sposób dorozumiany zgodził się na nowe warunki pracy i przez kolejne lata ich nie kwestionował.

Możliwość zmiany warunków pracy w drodze porozumienia zmieniającego nie budzi wątpliwości w judykaturze Sądu Najwyższego, nie zostało zresztą zakwestionowane przez stronę skarżącą, która jedynie twierdzi, że w realiach niniejszej sprawy do takiego porozumienia nie doszło. Skarżący przywołuje na poparcie swojego stanowiska szereg argumentów, dążąc do wykazania, że w realiach przedmiotowej sprawy doszło do nie do porozumienia zmieniającego, lecz do wypowiedzenia warunków pracy i płacy. Należy jednak wskazać, że podejmując taką linię argumentacji, do czego ma oczywiście pełne prawo, skarżący całkowicie rozmija się z sednem problemu.

Argumenty podniesione przez skarżącego mają bowiem charakter wtórny w stosunku do prawomocnego orzeczenia zapadłego w przytoczonej już sprawie o sygn. VII P 743/10. To właśnie w tamtej sprawie skarżący miał możliwość prezentowania swoich argumentów przemawiających za stanowiskiem, że pismo z dnia 17 września 2007 roku stanowiło nie porozumienie zmieniające, lecz wyłącznie jednostronne oświadczenie pracodawcy. Argumenty powoda w tamtym postępowaniu nie zostały jednak podzielone ani przez Sąd Rejonowy, ani przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy.

W tym miejscu wypada zaznaczyć, że odwołanie się do stanowiska Sądu Rejonowego, podzielonego przez Sąd Okręgowy w przytoczonej wyżej sprawie nie ma na celu wyłącznie wzmocnienia siły argumentacji poprzez odwołanie się do orzeczeń innych sądów. Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest bowiem związany ustaleniem Sądów Rejonowego i Okręgowego w sprawie o sygn. VII P 743/10, które przyjęły, że pomiędzy powodem a pozwanym doszło nie do wypowiedzenia zmieniającego, lecz dorozumianego porozumienia zmieniającego. To właśnie miał zapewne na myśli Sąd Rejonowy, który podniósł w uzasadnieniu, że „przedmiotowa kwestia została jednoznacznie przesądzona przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, który wyrokiem z dnia 6 czerwca 2011 r., utrzymanym następnie w mocy przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 r. oddalił powództwo powoda o wyrównanie wynagrodzenia”. W konsekwencji Sąd Rejonowy słusznie oddalił powództwo, przyjmując że wniosek strony o przywrócenie terminu do odwołania się od wypowiedzenia zmieniającego jest bezprzedmiotowy – skoro sądy w sprawie o sygn. VII P 743/10 i VI Pa 87/11 rozstrzygnęły już prawomocnie, że pomiędzy stronami nie istniało wypowiedzenie zmieniające, a skoro takie wypowiedzenie nie istniało – nie można się od niego odwołać.

Takie stanowisko, przyjmujące rozstrzygnięcie przedmiotowej kwestii w innym, toczącym się wcześniej postępowaniu, jest w pełni uzasadnione w świetle treści przepisu art.365§1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że moc wiążąca dotyczy tylko orzeczenia sądu, nie zaś jego uzasadnienia (wyrok SN z 13 stycznia 2011 r., III CSK 94/10, LexPolonica nr 2580225, Lex nr 738402). Oczywiście jest jednak, że wiązanie orzeczeniem sądu rozciąga się na te ustalenia faktyczne zawarte w jego uzasadnieniu, w oparciu o które bezpośrednio sąd zindywidualizował normę prawną, czemu dał wyraz w rozstrzygnięciu (M. Manowska, Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, tom I, Warszawa 2011, s. 641-642). W odniesieniu do przytoczonej sprawy zachodzi taka właśnie sytuacja – wyrokiem z 6 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy oddalił bowiem powództwo powoda o wynagrodzenie, opierając się na ustaleniu, że w sprawie tej doszło do zawarcia porozumienia zmieniającego. W świetle powyższych rozważań nie budzi zatem wątpliwości, że w niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy, wydając wyrok z dnia 4 marca 2013 r., z mocy art. 365§1 k.p.c. związany był prawomocnym rozstrzygnięciem zawartym w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego z dnia 6 czerwca 2011 r., polegającym na ustaleniu, że pomiędzy stronami doszło do porozumienia zmieniającego warunki pracy i płacy, nie zaś do wypowiedzenia tychże warunków.

Z uwagi na powyższe apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna. Jak już wspomniano, podniesione przez skarżącą zarzuty mają charakter wtórny i nie podlegają rozpatrzeniu przez sąd, skoro kwestia ta została już prawomocnie rozstrzygnięta w innym postępowaniu. Ponowne czynienie tego rodzaju ustaleń stałoby w sprzeczności z zasadą wiązania sądów prawomocnymi orzeczeniami innych sądów, wyrażoną w art. 365 k.p.c. Z tego względu Sąd Okręgowy nie odnosi się szczegółowo z osobna do podniesionych zarzutów obrazy art. 65 k.c. (kwestia kwalifikacji oświadczeń woli stron została już przesądzona w innym postępowaniu) oraz art. 39 k.p. (ochrona wynikająca z tego przepisu nie rozciąga się, co oczywiste, na porozumienia zmieniające). Bezzasadny jest również zarzut odnoszący się do oddalenia wniosków dowodowych dotyczących przesłuchania poszczególnych świadków, skoro mieli oni zostać przesłuchani na okoliczność, która została już wcześniej prawomocnie rozstrzygnięta.

Nadto Sąd Okręgowy zasądził od powoda jako strony przegrywającej proces w całości, na podst. art. 98 k.p.c. oraz §6 pkt 5 w zw. z §11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002, Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) - na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, a kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa, gdyż powód z mocy art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90 poz. 594 tekst jedn. z zm.), jest zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych.

SSO

Anna Brudkowska – Lau

SSO SSR del.

Ewa Krakowska – Krawczak Joanna Szweda - Porzych